

Ekscelencjo Ks. Arcybiskupie Metropolito !

Ekscelencjo Księżę Biskupie Wacławie!

Czcigodni Księża !

Drodzy rolnicy !

Szanowni Państwo !

„Ci którzy we łzach sieją, żąć będą w radości” – woła psalmista w psalmie 126. I ta biblijna fraza najlepiej chyba streszcza głęboki sens tego święta, którego wojewódzką edycję obchodzimy dziś w murach jarosławskiej Kolegiaty u stóp wizerunku Matki Bożej Śnieżnej.

Bo praca rolnika to ciągle zmaganie się z kapryśną przyrodą: suszą i deszczem, chłodem i siewką. Ile niepewności i rozterek czeka na siewcę, który powierza ziemi pszeniczne ziarno. Ile lęku, czy zebrane plony zrekomensują wysiłek włożony w ich uprawę. Ile miłości do ziemi rodzinnej, ile wiary w sens pracy, ile szacunku dla spuścizny po przodkach trzeba, aby co roku powtarzać ten sam odwieczny rytuał dawania nowego życia roślinom i zwierzętom, aby potem służyły ludziom za pokarm, odzienie, lekarstwo.

Tak, ten wysiłek rolnika często zrasza łączy goryczy i bezsilności kiedy powódź albo wichura niszczy w jednej chwili dorobek życia i warsztat pracy – ziemię. I ile trzeba w takim przypadku uporczywości, wiary we własne siły i pomoc opatrności, aby jeszcze raz próbować odbudować własne życie. Lub choćby tylko przywrócić ziemi zdolność do rodzenia plonów. Ten chłopski upór, wytrwałość i przywiązanie do ziemi ma nie tylko ekonomiczny wymiar. To także ostoja trwałości narodu. Przywiązanie do ziemi ojczystej, które się przekłada na miłość do Ojczyzny i gotowość do poświęceń dla niej. Z szacunkiem mówił o pracy rolnika w swej homilii w Zamościu błogosławiony Jan Paweł II podczas pielgrzymki w 1999 roku

„Nikt tak jak pracujący na roli nie może zaświadczyć o tym, że wyjął z ziemi nie daje plonów, zaś pielęgnowana z miłością jest szczerą karmicielką. Z wdzięcznością i szacunkiem chylę głowę przed tymi, którzy przez wieki użyźniali tę ziemię potem czoła, a gdy trzeba było stawać w jej obronie nie szczędzili również krwi”.

O tę chłopską godność, o szacunek dla trudu rolnika upominali się też wielcy założyciele ruchu ludowego, tacy jak Wincenty Witos, którzy pokazali, jaka siła drzemie w jedności polskiej wsi. Te tradycje są aktualne także w naszych czasach.

Dziś, w czasie tej dożynkowej uroczystości, możemy za naszym papieżem powtórzyć jeszcze raz te słowa podziękowania i hołdu dla ludzi pracujących na roli.

Drodzy uczestnicy dożynkowego święta!

Zwracam się dziś do Was, zebranych tu, w Jarosławiu jako marszałek Województwa Podkarpackiego i Przewodniczący Podkarpackiego Stowarzyszenia Samorządów Terytorialnych – współorganizatora dzisiejszej uroczystości. Jestem rad, że na tym placu możemy gościć parlamentarzystów z naszego regionu, panią Wojewodę, radnych Województwa Podkarpackiego, przedstawicieli

samorządów powiatowych i gminnych: starostów, prezydentów i burmistrzów miast, wójtów z całego naszego województwa a także przedstawiciele instytucji współpracujących z rolnictwem.

Ale przede wszystkim cieszy mnie widok tak licznych delegacji rolników ze wspaniałymi wieńcami dożynkowymi, którzy przybyli tutaj, do Jarosławia, ze wszystkich zakątków naszego regionu. Przychodzimy dziś dziękować panu Bogu za dar chleba. Przychodzimy uroczyście podziękować Wam wszystkim, którzy nas żywicie i dbacie, by dostatek panował na naszych stołach.

Dziś świętujemy czas zbiorów. To czas radości z dobrze wykonanej pracy, gdy możemy się cieszyć jej owocami. To ten czas, który zapowiadał psalmista - po łzach i trudach nadejdzie chwila, gdy siewcy „żąć będą w radości”.

Drodzy rolnicy!

Wielkim szacunkiem darzę Waszą ciężką pracę i wierzę, że jej wartość i sens prawdziwy szanują wszyscy, którzy korzystają z jej owoców. Niech mi będzie wolno wspomnieć, że Samorząd Województwa Podkarpackiego wspiera swoimi działaniami rozwój podkarpackiej wsi. Pomimo wielu obaw, jakie mieliśmy jeszcze kilka lat temu - polskie członkostwo we Wspólnocie Europejskiej staje się dla naszego rolnictwa szansą. Dotychczasowe doświadczenia pokazały, że umiemy wykorzystać możliwości, jakie daje nam obecność w Unii Europejskiej. Właściwe wykorzystanie środków z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich i innych dostępnych programów unijnych przyczynia się do pozytywnych zmian na podkarpackiej wsi.

Jako Marszałek Województwa, gospodarz tego regionu, czuję ciężar odpowiedzialności za rozwój i pomyślność naszej „Małej Ojczyzny” - pięknej ziemi podkarpackiej. Szczególnie zaś za los podkarpackiej wsi, która jest mi znajoma i bliska. Dobrze rozumiem wszystkie troski i radości jej mieszkańców. Dziś jest czas radosnego świętowania, dumy z owoców tegorocznego trudu i czas budowania planów na przyszłość. Niech ten świąteczny nastrój i radość trwa w waszych sercach jak najdłużej. Niech wasza praca zapewni wam dostatek i satysfakcję.

Szanowni Uczestnicy Dzisiejszych Dożynek!

Chcę w imieniu wszystkich tutaj zebranych podziękować Ekszelencjom ks. Arcybiskupowi Józefowi i Biskupowi zamojsko-lubaczowskiemu Wacławowi za przewodniczenie naszej wspólnej modlitwie i pasterskie słowo.

Dziękuję także wszystkim organizatorom dzisiejszej uroczystości: ks. Duszpasterzowi Rolników Archidiecezji Przemyskiej, ks. Proboszczowi – Kustoszewi tutejszego Sanktuarium, staroście jarosławskiemu, burmistrzowi Jarosławia, wójtowi Gminy Jarosław oraz moim współpracownikom z Biura Podkarpackiego Stowarzyszenia Samorządów Terytorialnych za trud przygotowania tego radosnego święta dożynkowego.

Niech dzisiejsza uroczystość będzie dziękczynieniem Panu Bogu za tegoroczne plony ale także wdzięczności dla wszystkich podkarpackich rolników za ich trud, za patriotyzm, za miłość i szacunek, który okazują ojczystej ziemi.